



START

„Pociąg już się w Gołęczewie zatrzymuje...”
 W 1905 Le Figaro Europę o tym fakcie informuje.
 By się dowiedzieć, dlaczego zagraniczni goście przyjeżdżali, zapraszamy na wędrowkę, abyście niemiecką część historii poznali.

Murowana z cegły stacja kolejowa się tu mieści,
 po części z konstrukcją szachulcową, na poły otynkowaną – tak donoszą w historii zapisane wieści.
 Wilhelm II wzorem landów wieś wzorcową zbudował, na jego zlecenie Paul Fischer projekt kolonii opracował.

Zadbano, by niemiecka enklawa była samowystarczalna, praca piekarza, stelmacha i kowala dla miejscowych opłacalna.

Na wiele zabytkowych obiektów we wsi się szykujecie, z murem pruskim ścian domów wypatrujcie.

Za rogatkami, na zachód, w stronę wsi wyruszajcie, pierwsze skrzyżowanie za torami napotkajcie i na tablicę z ulicami uważnie zerkajcie. Odnajdźcie gałąź drzewa, które się symbolizuje, zapiszcie kolor liści – on też zagadkę rozwiązuje.

12

1934 to data, która na trasie budynek charakteryzuje, kolorem nieba drzwi i ramy okien akcentuje.

Policz małe okienka pomiędzy belkami i nanieś ich liczbę poniżej wielkimi literami:

14

Naprzeciw zrujnowaną, zabytkową chatę ujrzyście, okazałe modrzewie przy niej zobaczycie. Po prawej odnowiony budynek z okiennicami mijajcie, każde ich skrzydło z ulicy widoczne prędko wyliczajcie.

5

Wejździe w ulicę, w której woda prym wiedzie, prosto pod legendarny wiatrak Was ona zawiedzie. Tu ponad 100 lat temu ujęcie wody powstało, z pomocą wiatru do wodociągu wodę pompowało.

Tekst grubą czcionką na tablicy uważnie przeczytajcie i poniżej trzeci wyraz jej nazwy zaznaczajcie.

4

wyznacznikiem zamożności wsi była i do lat 50-tych XX wieku mieszkańcom służyła.

To nie koniec niespodzianek na tej „mokrej” drodze, teraz wędrowcze daj fantazji ponieść wodze. Na wprost w oko wpada krajobraz istic malowniczy, a bulaj w ścianie domu dalszy kierunek na wprost wytyczy.



Dom z kotem po prawej stronie miniecie, skróćcie w lewo, gdy mały staw naprzeciw znajdziecie. Historia kręta jak droga wiedzie Cię pod zniszczone tynki, onegdaj okazały dwór, teraz dwa mniejsze budynki. Niegdyś mury połączone sienią, rozebraną przed laty, dziś tylko lipa pamięta owe dworskie daty.

Na tablicy przy dawnym dworku – nazwa miejscowości widnieje; dzień tygodnia wszystkie wątpliwości zagadki rozwieje.

2

W którą pójść stronę? Czy już trop znaleźliście? Dalej prosto – do skrzyżowania dróg się dostaliście. Tam ulica, w której ukryto się dziesięć stuleci, skróćcie w lewo, a nowa myśl Was oświeci.

ulica

22

Dwa kamienie wskażą Wam miejsce postoju, nie zaznaczone wszakże jeszcze spokoju. Zapiszcie (odmieniając) słownie datę z kamienia mniejszego,

dowiedźcie się, że pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z roku

15

20

1

Biskup Andrzej do wnoszenia dziesięciny Piotra z Golenzowa zobowiązuje na rzecz altarii katedry poznańskiej – tak powstanie Gołęczewa inicjuje.

Idąc trasą dalej na św. Nepomucena się natkniecie, od powodzi i wzburzonych wód się przy nim ustrzeżecie. Po lewej dom z łukiem nad wejściem mijajcie, daty na elewacji uważnie poszukajcie.

Ostatnia jej cyfra, słowem zapisana, to kolejna litera do hasła przez Was poznana.

3

Dalej prosto, tam narożny budynek kierunek Wam wskaże, za gniazdem bocianim kolejny zabytek się ukáže.

Tu była piekarnia i dobry piec chlebowy, a dwa bojłery wodę ogrzewały

i ciepłą wodę do

19

W niej też bieliznę w kotle gotowano, wszak pralek automatycznych wtedy nie znano.

Ogólnodostępna waga mieszkańcom służyła, inwentarz zwierzęcy dokładnie ważyła, a jesienią, gdy zbierano kapuściane głowy, sprzęt do szatkowania był zawsze gotowy.

Tu również wóz strażacy mieścili, ręczną sikawką pożary gasili. Tablicę pamiątkową przed nim zobaczycie, i pierwsze trzy słowa drugiej linii w rubrykach zaznaczycie.

6

21

8

Ze starej remizy w stronę nowej na zachód podążajcie, szybko z nowymi wyzwaniami się zapoznajcie. Od 1921 roku straż ogniowa we wsi działała, a w 1945 na Ochotniczą Straż Pożarną się przemianowała.

Święty Florian strażakom patronuje, na elewacji remizy jego postać się ukazuje. Nad nim długi napis uważnie przeliterujcie,

czwartą literkę do kratki zapisujcie:

9

Naprzeciw remizy sikawka konna z 1886 roku stoi, przed zniszczeniem okazała wiata ją chroni. Jej darczyńca (Ireneusz Korek) z „cennej” wsi pochodzi, a nazywa się

11

18

– to o nią właśnie chodzi.

Teraz zawrócić nadeszła najwyższa pora, przebyta dotąd trasa jest już całkiem spora. Na rozdrożu dróg świętej figury wyglądajcie, podejdźcie bliżej i na tablicę po lewej uważnie zerkajcie.

Tam imiona i nazwiska poległych mieszkańców znajdziecie, spoglądając na drugie i piąte – litery w kratki wpiszeć:

16

10

17

W dziesiątą rocznicę niepodległości mieszkańcy figurę jako wotum dziękczynne ustawili, w czasie wojny postać Najświętszej Marii Panny hitlerowcy z cokołu bestialsko zrzucili. Tutejsi patrioci na ratunek nocą pospieszili, w obejściu u Wygachiewiczów pod sianem ją ukryli.



